Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł. wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 5 grosze przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 33 | **Września, wtorek, dnia 23 marca 1926 r.** | **Rok VIII**

Odezwa
do obywatelstwa i parafjan Wrzesińskich

Przed podniesieniem terenu wzgl. placu tutejszego Rynku znajdowała się tamże figura Matki Boskiej, wykonana z drzewa. Po usunięciu tej figury okazało się, że takową napowrót umieścić nie było można, ponieważ uległa zniszczeniu.

Jednakże dla podtrzymania wiekowego kultu chrześcianizmu, tudzież oddawaniu czci i hołdu Królowej Korony Polskiej, miasto tutejsze powzięło zamiar, pobudować nowy pomnik w wykonaniu wysoce artystycznem. Pomnik, czyli figura Matki Boskiej Korony Polskiej ma stanąć na środku Rynku. Projekt znanego artysty rzeźbiarza p. prof. Rożka został już wykonany i przyjęty, który w ratuszu pokój nr. 6 można oglądnąć.

Ponieważ nader szczupłe fundusze, któremi miasto na ten cel dysponuje, daleko nie starczą do urzeczywistnienia tego zamiaru, apelujemy niniejszem do ofiarności miejscowego społeczeństwa i parafjan Wrzesińskich, by dobrowolnemi składkami przyczynili się do jaknajspieszniejszego urzeczywistnienia tak pięknego zamiaru postawienia pomnika „Królowej Korony Polskiej".

Wierząc w przychylne zajęcie stanowiska ze strony tutejszego obywatelstwa i parafjan Wrzesińskich, które na tak idealny cel grosza szczędzić nie będzie, jesteśmy silnie przekonani, że jeszcze w tym roku będzie mogło miasto przystąpić do budowy figury Matki Boskiej.

Datki na ten cel, chociaż najskromniejsze przyjmuje tut. Kasa Miejska, Drukarnia p. Prądzyńskiego, Komunalna Kasa Powiatowa w miejscu oraz Ks. Dziekan Fierek, tut. proboszcz parafjalny.

Września, dnia 15 marca 1926 r.

Za zgodność: (—) Ks. Fierek, dziekan i proboszcz.

Magistrat (—) Sołtysiak, burmistrz.

Fiasko pożyczki amerykańsk.

Lotem błyskawicy rozeszła się wieść, że pożyczka amerykańska została ostatecznie pogrzebana. Nie tylko pożyczka Bankers-Trustu, ale wogóle wszelka pożyczka a raczej wszelka pożyczka „konsumpcyjna", to znaczy przeznaczona na sanację naszych finansów i życia gospodarczego. Poseł Stanów Zjednoczonych w Warszawie miał się wyrazić na pewnem bankiecie dość niedwuznacznie, że Ameryka może

udzielić Polsce jedynie pożyczki inwestycyjnej. Polacy natomiast sami o własnych siłach muszą uzdrowić swoje stosunki walutowe i gospodarcze. Nadmienić należy, że pożyczka inwestycyjna byłaby udzielona nam dopiero po dokonaniu dzieła sanacyjnego.

W związku z tym niespodziewanym obrotem sprawy w społeczeństwie naszem ujawniła się silna depresja, a na giełdzie dolar znowu podskoczył, a złoty spadł. Sądzą powszechnie że to przezorność i trzeźwość praktyczna powstrzymała Amerykę od angażowania się w naszych chwiejnych finansach, że niepewność jutra, która u nas stała się prawem obowiązującem, odstraszyła amerykańskich bankierów i nakazała im daleko idącą, może nawet przesadną ostrożność wobec polskiego kontrahenta. Nie możemy zaprzeczyć, że te wszystkie względy zaważyły dość silnie na motywach amerykańskiej odmowy, atoli wbrew powszechnemu mniemaniu twierdzimy, że nie są to bynajmniej motywy zasadnicze.

Przypomnijmy sobie zeszłoroczną podróż do New Yorku prezesa „Deutsche Bank" dr. Schachta, który w Ameryce jest uważany za jednego z największych finansistów europejskich. Dr. Schacht pojechał również starać się o kredyty, o pożyczkę dla Niemiec. Jakąż tedy przywiózł odpowiedź? — „Pomóż sobie sam, a wówczas pomoże Ameryka"!!

W traktowaniu państw europejskich front amerykański jest mniej więcej jednolity, za wyjątkiem oczywiście Angli, która pieniędzy amerykańskich nie potrzebuje i Włoch, które zdobyły sobie za oceanem specjalne względy. Traktowanie Polski, Niemiec, Czechosłowacji, Jugosławji itd. w zasadzie nie różni się zbytnio od siebie a Polska nie ma żadnego powodu do zbytniego uskarżania się na fakt, że Ameryka nie chce, — wyraźnie nie chce dać jej pieniędzy.

Otóż tu zbliżyliśmy się do podstawowego momentu, do wyświetlenia motywów, jakie kierują amerykańską — i nietylko amerykańską — polityką kredytową. A jest to w pełnem tego słowa znaczeniu polityka, — polityka, oparta na bardzo racjonalnych, choć nie idealistycznych przesłankach. Ameryka, jak i Anglja chętnie dadzą pieniądze na zaprowadzenie różnych ulepszeń technicznych na rozbudowę komunikacji lądowej, na budowę portów, elektryfikację, na maszyny, wreszcie na cele budownictwa mieszkalnego, z tem jednak zastrzeżeniem, że wszystkie zakupy na te inwestycje poczynione będą tam, skąd płynie pożyczka, czyli, że wierzyciel inwestycyjny będzie zarazem dostawcą. Ameryka przeżywa taki sam ostry kryzys przemysłowy, jak i my, nie mając odbytu na swoje fabrykaty, gotowa jest zdobyć go kosztem udzielenia znacznych kredytów, gotowa jest nawet ponieść ryzyko, co przedewszystkiem ma miejsce w stosunkach handlowych z Rosją Sowiecką, która jak wiadomo nie bardzo respektuje swe zobowiązania. — Ameryce potrzebne są rynki zbytu za wszelką cenę inaczej przemysł jej zadusi się we własnym kraju i spowoduje taki krach ekonomiczny, jakiego świat dotychczas nie widział.

Jeżeli zapragniemy kapitałów naprzyk na przebudowę węzła warszawskiego, kapitały znajdą się natychmiast; jeśli zechcemy budować nową rentowną linję kolei żelaznej i na to znajdziemy kredyty, ale pieniędzy na podniesienie naszego przemysłu i na uzdrowienie waluty, pieniędzy na zasilenie naszych banków i na obniżenie stopy procentowej nie znajdziemy nigdy. Ameryka boi się naszej konkurencji na rynkach europejskich, tak jak boi się konkurencji każdego innego państwa przemysłowego, dlatego też nie możemy spodziewać się od niej pomocy, o ile pomoc ta ma zwiększyć i usprawnić naszą produkcję i stworzyć warunki do potanienia naszych wyrobów przemysłowych i do zwiększenia naszego eksportu.

Oto są istotne motywy wstrzemięźliwości amerykańskiej, skutki której już teraz odczuwamy w naszem życiu gospodarczem.

Nasza waluta.

W obiegu znajduje się niespełna 700 miljonów złotych, zatem na jednego mieszkańca przypada przeciętnie zaledwie 23 zł, czyli jeszcze nie 4 dolary.

W Francji na mieszkańca przypadną 53 dolary, w Anglji i Szwajcarji po 42, w Czechach, 18, (!) na Węgrzech 7, w Rosji 4 dolary, zatem co do braku pieniądza stoimy na równi z bolszewikami.

Jeżeli przy obiegu wynoszącym tylko niespełna trzy czwarte miljarda, Sejm ustanawia budżet, wynoszący blisko jeden i trzy czwarte miljarda, natenczas pytać się trzeba skąd się weźmie te pieniądze? Innemi słowy na razie lepiej nie będzie, ale może być jeszcze trudniej o pieniądze.

Piszą, że musimy pożyczyć u zagranicy. Pożyczyliśmy już i co? gdzie się podziały dotychczasowe pożyczki, których mamy niespełna 3 miljardy?

Państwo nasze czyli nasi posłowie z rządem, złą obrali drogę. **Nie pożyczki lecz dorobek i oszczędności muszą nas wydobyć na normalną drogę rozwoju.**

Wpierw jednakowoż trzeba stworzyć warunki dla dorobku i oszczędności. Czas pracy musi być oparty na umowie dobrowolnej. Kasy chorych muszą mieć zarząd honorowy, by składki były mniejsze, młodocianym czas pracy ograniczać ale pracy nie zakazywać, bo wyrosną na nicponiów. Rząd i sejm niechaj ustanowią budżet rzeczywisty, nie niszczący dorobku mieszkańców, a więc poniżej miljarda odpowiednio do sumy obiegowej — niechaj corocznie odłoży się do Banku Polskiego do 100 miljonów zł i stworzy się kredyt hipoteczno-budowlany, a i wtenczas dopiero za kilka lat wybrniemy o własnych siłach.

U nas potrzebna jest gruntowna reforma wszystkiego — a przedewszystkiem reforma umysłów, ogłupionych przez oszustów partyjnych i demagogów.

Ci oszuści i demagodzy ogłupiają lud obiecankami, namawiają do partji, a w sejmie pokpiwają sobie z wyborców i uchwalają ciężary które kraj niszczą.

Partje obecne uchwaliły za wysoki budżet i ten za wysoki budżet jak i grożący niedobór 200 miljonowy strasznie się na nas wszystkich wyborcach zemści.

...ncy nie dadzą sobie rady, a robotników b... ...cze więcej bez pracy, rolnicy zaś z po-

wodu ochrony robotn... w dalszym ciągu będą musieli sprzedawać za bezcen zboże i bydło.

Posłowie i partyjnicy widzą już, iż nabroili — nieoględnością. Chcieliby się ratować pożyczką zagraniczną i gotowi nam ją narzucić za każdą cenę, a tak wysoką, że nas może zerwać na dobre!

O — będziemy jeszcze gorzko narzekali na partje!

- Kronika -

Września, dnia 22 marca 1926 r.
Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Katarzyny z Genul, jutro: Wiktorjana.

* **Osobiste.** P. Zieliński Ignacy, radny m. Wrześni, uzyskał na Uniwersytecie Poznańskim dyplom i tytuł magistra nauk ekonomiczno-politycznych.

* **Egipskie ciemności** zapanowały w całem mieście w sobotę wieczorem z powodu katastrofy zaszłej w naszej elektrowni. O godzinie $^1/_2$8 dał się słyszeć wstrząsający huk, a potem straszny szum pary uchodzącej nagle z kotła parowego spowodował wstrzymanie całego ruchu elektrowni po poprzedn. ostrzegawczem przygaszaniu światła. Silny i gorący prąd pary wydobywającej się gwałtownie z kotła, uniemożliwił na razie dostęp do miejsca katastrofy, a nagły ubytek pary i wody z kotła, znajdującego się właśnie w pełnem ogniu groził eksplozją tegoż,

której skutki mogłyby być okropne. Dopiero po prawie półgodzinnych wysiłkach udało się stłumić odpływ pary, a po wzmocnieniu się tejże w kotle elektrownię uruchomić. Katastrofa polegała na rozerwaniu się wentyla nowego, dzień poprzednio wmontowanego na kotle. Wentyl ten dostarczyła nam przed paru dniami za pośrednictwem firmy Grabianowski i Sp. Poznań, Sosnowiecka Fabryka Armatur, St. Kraupe Sosnowiec. Po bliższem zbadaniu wykazało się, iż budowa wentyla była bardzo wadliwa, a błędy budowy w karygodny wprost sposób zatuszowane dla niepoznania, to też po kilku zaledwie godzinach użycia nie mógł wytrzymać nacisku pary i rozerwał się zostawiając otwór kotła około 50 mm średnicy buchającej parą i wodą pod naciskiem 12 atmosfer. Szczęśliwemu zbiegowi okoliczności jest tylko do zawdzięczenia, iż oprócz półgodzinnej przerwy i mniejszych uszkodzeń motorów w pobliżu stojących obyło się bez większych nieszczęść i strat. Jest to niestety nowy dowód lekkomyślnej pracy niektórych fabryk podkopujących w ten sposób zaufanie do rodzimego przemysłu.

* Z niedzieli na poniedziałek **zmarł nagle** dawniejszy wikarjusz wrzesiński **Ks. Bogdan Gordon** proboszcz parafji św. Mikołaja w Inowrocławiu.

* **Następna lekcja tańca** odbędzie się we wtorek dnia 23 marca o godz. 7,30 w sali p. Tuczyńskiego.

* **Wielki sukces,** jaki odniósł wyświetlony wczoraj film p. t. **„Honor i Ojczyzna"** zniewala Dyrekcję Kina „Apollo" do ponownego wyświetlania wielkiego tego dzieła. — Powtórka **we wtorek, dn. 23. bm. o godz. 8-mej wieczorem.**

* **Już dzisiaj zwracamy uwagę** na następną niedzielę, dnia 28 marca. Jest ona poświęconą zbiórce i werbunkowi członków dla Towarzystwa obrony przeciwgazowej. Przyszła wojna, przed którą uchował nas Boże, będzie wojną chemiczną i to z powietrza, a więc połączone Lotnictwo z gazami. Strach pomyśleć o możliwości takiej wojny — ale nie tylko o niej dzisiaj już myśleć musimy, musimy już naprzód przedewszystkiem o obronie przeciwgazowej myśleć. Zapowiedziany o 12-tej w południe w niedzielę, dnia 28 marca na sali p. Bartkowiaka odczyt z pokazem masek przeciwgazowych i objaśnieniu ich użycia, wygłoszony przez oficera naszego pułku, da obraz straszliwej tej broni i przeciwdziałania jej skutkom w świetle najnowszych na tem polu wynalazków. Wstęp na salę bezpłatny. Spieszmy wszyscy aby się z tą dzisiaj bodaj najważniejszą sprawą zaznajomić.

* **Na Kongresie Katolickich Związków Kobiecych w Rzymie** odbytego w październiku ub. r. zapadła uchwała, ażeby wszystkie stowarzyszenia należące do Międzyn. Unji ofiarować Matce Najświętszej w dniu 25 marca, dla uproszenia pomocy do umiejętnej i owocnej pracy, ku chwale Bożej i dobra narodu. Tow. Czytelni dla Kobiet jako należące do powyższej Unji, pragnie się zastosować do tej uchwały i dołoży wszelkich starań, aby uroczystość ta wypadła jaknajpiękniej. Program dnia: msza św. o godz. 7-mej na intencją stowarzyszenia, na której tow. ze sztandarem weźmie udział i wspólna Komunja św. Wieczorem o godz. 7,30 zebranie na sali p. Bartkowiaka połączone z stosownym wykładem i deklamacjami. Wszystkich członków oraz życzliwych towarzystwu uwiadamia i zaprasza o wzięcie jaknajliczniejsze udziału Zarząd.

Dział zadań umysłowych

Konkurs na kwiecień.

W konkursie brać mogą tylko abonenci Orędown.Wrzes. udział. Należy rozwiązać trafnie wszystkie trzy zadania i dołączyć do rozwiązania kwit abonamentowy na miesiąc „kwiecień“. Konkurs zamykamy dnia 6-go kwietnia. Za trafne rozwiązanie będą drogą wylosowania przyznane następujące nagrody:

1. Zbiór pięknych monet srebrn., miedz. i niklowych (40 szt.) — dar X. Autora.
2. Obraz olejny „Zima w lesie“ — dar p. Br. Broniszowej z Otoczni.
3. Mendel jaj świeżych do picia, zniesionych dn. 9-go kwietnia w dniu przyznania nagród — dar p. Hebanowskiej z Otoczni.

4—8. Pięć serji znaczków konstytucyjnych, odstemplowanych dn. 20. 3. 21 r. — dar X. Autora.

9. Dwa centnary kartofli — dar p. Jana Brzeskiego z Królewca.
10. Dąb Tassa sztych z r. 1844, Liceum Warszawskie w r. 1824 (sztych) — dary p. Glinki, Czajki (powiat witk.).

Obraz, zbiór monet, znaczki konstytucyjne wyłożone w oknie wystawnem.

I. Składanka (ułożył X. Edm. K.)

Z podanych 27 słów wypisać 3 po sobie następujące głoski tak, żeby zdanie powstałe utworzyło życzenie oraz objaw wdzięczności abonentów, biorących udział w konkursie.

Oto wyrazy: Pobyt, ford, tunis, jamnik, giewont, Tybr, Fałat, izba, pióro, Montana, Tetmajer, kiprować, ojczyzna, finał, Austrja, (s=§) zacisze, kałmuk, gdybym, tajfun, mandat, tora, taksa, hoże panienki,(jedno słowo) ananas, redakcja, faktor, boraks.

II. Arytmogryf (ułożył X. Edm. K.)

Na miejsce liczb powstawiać głoski, które dadzą 14 wyrazów o podanych niżej znaczeniach. Kolumna środkowa, czytana z góry na dół poda życzenie każdego prawego Polaka.

4	7	11	8	7	17	10
	12	15	3	5	10	
	8	3	6	7	13	
	12	2	7	9	12	
17	16	2	18	12	11	18
	18	12	14	27	11	
13	12	17	12	11	19	25
	15	3	4	12	11	
	17	19	1	2	17	
	20	18	3	21	3	
	13	22	9	19	23	
12	24	12	25	4	7	11
3	26	19	13	11	3	17
		9	16	13		

Znaczenie wyrazów: 1) kwiaty, 2) najdrobniejsze części, 3) Bóg pogański, 4) imię żeńskie, 5) biedak, 6) zbrodnia, popełniona przed 150 laty, 7) sławny żeglarz grecki z początku 19-go wieku, 8) znajdziesz w każdym sklepie, 9) wyspa japońska, 10) część głowy, 11) zabawa, 12) wieczny tułacz, 13) litera grecka, 14) strach.

„Przy arytmogryfie dwie litery są dwa razy podane.“

III. Logogryf geograficzny (ul. X. Prob. E. K.)

Chcesz choć na chwilkę się rozerwać i użyć we Wrześni przy dzisiejszych ciężkich czasach, nie zapomnij, że --------

Dalszy ciąg zdania poda ci logogryf, gdy po zużyciu wszystkich 65 sylab odczytasz litery pierwsze i ostatnie, czyt. z góry na dół

Sylaby: A a aj at at be bo bou bra bu ca ce chód die dja drja e ga go gne gu i is ka ksan kur kur kwi lan lan le le lo ma man na ne nik nos now now o o phir pu ra ra rak re res run rzyc sin tar te tra tu tyk u ve wi za zam zi zja.

Znaczenie wyrazów:

1. Mieszkańcy wyspy Ceylon.
2. Miasto w Lombardji.
3. Ocean.
4. Wioska w Pozn., Jaroc., Znińskim powiecie.
5. Jedna z 4 stron świata.
6. Góra w ziemi św.
7. Forteca w Francji (wspak).
8. Kraj, z którego Salomon sprowadzał złoto.
9. Rzeka w Azji.
10. Państwo, w którem leży miasto Kufa.
11. Port w Afryce.
12. Jedno z ramion Odry.
13. Miasteczko w Wielkp. albo w każdem gospodarstwie.
14. Wyspa w Europie.
15. Miasto nad jeziorem Tanganika.
16. Miasto portowe w Ameryce Półn.
17. Kraj w Afryce pod panow. Anglji (wspak).
18. Miasto nad Hawelą.
19. Prowincja w Hiszpanji.
20. Rzeka w Kaukazie.
21. Dopływ rzeki Narew.
22. Miasto w Rosji.

Rozwiązanie logogryfu ułożonego przez N. Ch. brzmi:

K urok i
S ana k
E kspre s — Ks. Edmund Konarski.
D ospa r (Rapsod)
M enad a
U łaszy n
N ostrom o
D rabi k.

Rozwiązanie nadesłało 27 osób, z tych zupełnie trafnych jedenaście. Wylosowano Nr. 24 J. Jaraczewski bombonierę, a Nr. 27 Jack Londona „Wyga“ Tadeusz Dodot z Gorazdowa.

Obywatelu i Obywatelko!

Towarzystwo Lotnicze w Poznaniu założyło ognisko, składające się z ludzi fachowych, pilotów i mechaników lotniczych oraz miłośników i przyjaciół lotnictwa, choć niefachowców, którzy postanowili postawić lotnictwo polskie na wyżynie europejskiej i dogonić to, cośmy stracili przez czas narzuconego nam jarzma niewoli. Wywalczyliśmy już niepodległość naszej Ojczyzny, naszej kochanej Matki Polski, lecz to jeszcze nie wystarcza. Nie mamy jeszcze postawionego przedmurza tak silnego, jakiego konieczność od nas wymaga.

Chcesz się przyczynić do budowy takiego przedmurza, to złóż Twój grosz, którybyś może niepotrzebnie chciał wyrzucić na zbytek i zapisz się na członka Towarzystwa Lotniczego, a przyczynisz się w ten sposób do obrony własnego mienia. Radość w Twem sercu się zbudzi i będziesz mógł śmiało powiedzieć, że za Twoje, szczerze na ten cel zaofiarowane grosze zostały polskimi młotami, polską dłonią ukute unoszące się nad polskimi łanami stalowe ptaki. Jeżeliś to uczynił, natenczas możesz być pewnym, że w czasie potrzeby nasze stalowe orły stawią twarde i nieugięte czoło nieprzyjacielowi.

Ponawiamy naszą gorącą prośbę i nie wątpimy na chwilę, iż nie uchylisz się Obywatelu i Obywatelko od poparcia tak doniosłego celu i zapiszesz się na członka „Towarzystwa Lotniczego“. Zarząd.

Wieczne lato w Europie.

Niejakiś Rajker zapewnia, że znalazł możność dania Europie wiecznego lata, a syberyjskiego lodowate wybrzeże zamieni w kraj ciepły i kwitnący, do którego ściągać będą na wakacje tysiące lotników. Wskazuje on na liczne klimatyczne przyczyny, które człowiek może do pewnego stopnia zmienić. Trzeba tylko usypać tamę 200 mil długą w kierunku wschodnim do Nowofinlandji i zagrodzić drogę zimnym prądom, idącym do brzegu Labradoru, skierowując te prądy na głębokość jednej mili pod Golfstromem. Podobno powstało już nawet Tow. wiecznego lata w Europie.

Sprawy gospodarcze

Warszawa, 20. 3. Dolary 7,97 Stockholm —.—, Londyn 38,77, Paryż 28.57, Praga 23.61, Szwajcarja 153,77, Wiedeń 112,43, Włochy 32,08, Holandja 319,54.

Notowania oficjal. Giełdy Zbożowej w Poznaniu

Ceny dla handlu hurtownego.
Loco Poznań za 100kg w ładunkach wagonowych.

Żyto	20,75-21,75	Ziemn. fabr.	2,30-
Pszenica	37,00-39,00	„ jad.	-
Jęczmień zim.	19,00-20,00	Słoma żytn. l.	1,70-1,90
„ brow.	21,00-23,00	„ „ pr.	2,55-2,75
Owies	22,00-23,00	Siano pras.	8,75-10,00
Mąka żytn.	32,50-33,50	„ luźne	6,60-7.40
„ pszenna	58.00-61.00	Tatarka	-
Ospa żytnia	14,50-15,50	Groch vikt.	38-42
„ pszenna	15,50-16,50	Groch polny	29-30
Wyka	-	Seradela	20-23
Łubin nieb.	14,50-16,50	Konicz. cz.	235-325
Łubin żółty	17,50-19,50	„ b.	180-250
Peluszka	18 -	Rzepak nowy	-

Poznański targ na bydło

Za bydło rogate	I. kl.	—100	II. kl.	94—	III. kl.	78—80
Za cielęta	I. kl.	100—104	II. kl.	90—96	III. kl.	80—86
Za owce	I. kl.	—	II. kl.	68—	III. kl.	56—60
Za świnie	I. kl.	164—	II. kl.	148—156	III. kl.	130—150

Licytacja przymusowa!

W czwartek, dnia 25 marca br. o g. 9 przedp. publicznie sprzedam na rynku we Wrześni najwięcej dającemu za natychm. zapłatą:

1 kasę.

Janicki, komornik sądowy, Września.

Uchwała!

W sprawie postępowania upadłościowego nad majątkiem firmy: Hurtownia Surowców dla rolnictwa i Przemysłu Tow. Akc. w likwidacji we Wrześni wyznacza się dodatkowy termin do zbadania zgłoszonych wierzytelności na dzień **7 kwietnia 1926 r.** o godz. 10 przed południem w tut. Sądzie Powiatowym pokój nr. 2.

Września, dnia 16. marca 1926 r.

Sąd Powiatowy.

Licytacja przymusowa!

W środę, dnia 24 marca br. o godz. 2 popoł. sprzedam publicznie w Dom. Nowawieś Podgórna najwięcej dającemu za natychm. zapłatą:

10 owiec.

Janicki, komornik sądowy, Września.

Licytacja dobrowolna

W czwartek, dnia 25 marca br. o g. 10 przedpoł. sprzedam publicznie z masy konkursowej Karamańskiego w jego składzie ul. Poznańska najwięcej dającemu za natychm. zapłatą:

2 stoły składowe, repozytorje, regały, różne części do rowerów, centrofug i światła elektrycznego.

Janicki, komornik sądowy, Września.

Dzierżawa w różnych parcelach.

W niedzielę, dnia 28-go bm. o godz. 3.30 odbędzie się w Sołeczni

wydzierżawienie obszaru dworskiego Sołecznia.

Reflektanci winni 1 zł na morgę zabrać ze sobą kaucji.

Zarząd.

Obelgę

rzuconą przeciw Stanisławowi Pietraszakowi z Mierzewa niniejszem

cofam i przepraszam.

Józef Wiśniewski.